

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie o sygn. akt I C 896/13 z powództwa K. S. i W. S. przeciwko W. G. i A. G. o zapłatę zasądził solidarnie od W. G. i A. G. na rzecz K. S. kwotę 2.500 zł oraz na rzecz W. S. kwotę 2.500 zł. Nadto Sąd Rejonowy zasądził tytułem zwrotu kosztów procesu solidarnie od W. G. i A. G. na rzecz K. S. kwotę 125 zł oraz na rzecz W. S. kwotę 125 zł i oddalił wniosek K. S. i W. S. o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana A. G., podnosząc, iż się z nim nie zgadza, gdyż jest ono dla niej krzywdzące i wnosząc o jego zmianę. W uzasadnieniu skarżąca przyznała, iż zaciągnęła pożyczkę na kwotę 2.500 zł (przy czym szczegółowo wymienione przez apelującą w uzasadnieniu apelacji kwoty częściowe składające się łącznie na wysokość pożyczki wyniosły de facto 3.400 zł) i jednocześnie zaprzeczyła, aby była winna powodom kolejne 2.500 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powodowie wnieśli o jej odrzucenie jako bezzasadnej i nie spełniającej wymogów formalnych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Skarżąca w swojej apelacji kwestionuje prawidłowość ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż łączna wysokość udzielonych przez powodów pożyczek wyniosła 6.000 zł, a w szczególności zaprzecza, aby w dalszym ciągu spoczywał na niej obowiązek zapłaty na w rzecz powodów kwoty 2.500 zł. Nie kwestionuje przy tym, iż została jej udzielona przez powodów pożyczka na kwotę 2.500 zł. Argumentacja pozwanej przedstawiona w treści uzasadnienia apelacji nie mogła zostać uznana za skuteczną. Zważyć należy, iż skarżąca w swojej apelacji nie podniosła żadnych zarzutów wskazujących na konkretne uchybienia przez Sąd Rejonowy przepisom prawa materialnego, bądź też przepisom postępowania. Wywody apelacji stanowią zatem w zasadzie jedynie niczym nieuzasadnioną i wręcz gołosłowną polemikę z w pełni trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego, które znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i które przez Sąd Rejonowy zostało należycie i wyczerpująco uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji słusznie przede wszystkim zauważył, iż w przeciwieństwie do logicznych i konsekwentnych zeznań powodów, z których wynikało, iż łączna suma udzielonych pożyczek wyniosła 6.000 zł, zeznania i oświadczenia pozwanych były niespójne, a także wyraźnie niekonsekwentne. Z jednej bowiem strony twierdzili oni, iż pożyczyci zaledwie kwotę 2.200 zł, z drugiej jednak strony wyrazili gotowość zwrotu kwoty 2.500 zł, czyli kwoty przewyższającej o 300 zł sumę pożyczek, których według zeznań pozwanych mieli udzielić powodowie. Taka niekonsekwencja, jak słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji, wskazuje na to, że w rzeczywistości pozwani pożyczyci od powodów kwotę przewyższającą 2.200 zł. W przeciwnym bowiem wypadku jako nieracjonalne należałoby ocenić wyrażanie przez pozwanych gotowości do zwrotu kwoty wyższej aniżeli pożyczona.

Brakiem konsekwencji dotknięte były również zeznania pozwanej dotyczące poszczególnych kwot, jakie składać się miały globalnie na pożyczkę w wysokości 6.000 zł. Słusznie przede wszystkim Sąd Rejonowy dostrzegł, iż

pozwana mimo, iż twierdziła początkowo, że zwróciła kwotę 500 zł, na co otrzymała pokwitowanie, następnie jednak pokwitowania tego nie była w stanie przedstawić. Jako wiarygodnych nie można było również ocenić zeznań skarżącej na okoliczność pożyczek udzielanych jej przy okazji egzaminów. Początkowo bowiem potwierdziła, iż z tego tytułu otrzymała kwotę 400 zł, a następnie zaprzeczyła, aby przy tej okazji otrzymała od powodów jakiegokolwiek kwoty. Taka chwiejność w zeznaniach pozwanej, jak słusznie uznał Sąd Rejonowy, wskazuje na to, iż stara się ona przekonać, że kwota udzielonych pożyczek była niższa od wskazanej w pozwie.

Za w pełni trafną i przekonującą należy również uznać ocenę Sądu Rejonowego dotyczącą wiarygodności twierdzeń powódki, iż kwoty po 300 zł miesięcznie (czyli łącznie 1.800 zł) stanowiły w rzeczywistości pożyczki udzielane samej pozwanej w celu spłaty zadłużenia dotyczącego mieszkania, do którego pozwana była współprawnioną, i tym samym zobowiązaną do spłaty tego zadłużenia.

Sąd pierwszej instancji słusznie również odmówił wiary pozostałym zeznaniom pozwanej, które pozostawały w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne zeznaniami powodów. Dotyczy to między innymi twierdzeń pozwanych o tym, jakoby nie udzielono im pożyczki w kwocie 600 zł na zapłatę za lokal, pożyczki w kwocie 800 zł w związku z osadzeniem pozwanego w zakładzie karnym, jak również twierdzeń o tym, iż córce pozwanych miano wręczyć na Dworcu Centralnym w W. jedynie kwotę 300 zł, a nie kwotę 400 zł. Odnośnie do pożyczki w kwocie 800 zł Sąd pierwszej instancji słusznie wskazał, iż pozwany argumentował, że kwota ta została wręczona, lecz w zamian za kwotę 100 euro. Pozwana twierdziła natomiast, że w ramach wymiany miała otrzymać kwotę 400 zł, lecz nie pamięta za jaki ekwiwalent w euro. Tak wzajemnie sprzeczne zeznania małżonków, którzy byli obecni przy przesłuchaniu drugiego małżonka, czynią, jak trafnie podkreślił Sąd Rejonowy, jeszcze bardziej niewiarygodnymi zeznania pozwanych o braku pożyczki w kwocie 800 zł. Odnośnie zeznań pozwanego Sąd pierwszej instancji słusznie nadto wskazał, iż nie sposób uznać za możliwe, aby powodowie wyrazili zgodę na wymianę waluty według kursu, który był w przybliżeniu dwukrotnie wyższy od oficjalnego kursu euro. Powyższe czyni w konsekwencji wiarygodnymi zeznania powódki, iż powodowie nabyli od pozwanej kwotę 100 euro, płacąc w zamian 400 zł, zaś pożyczka w kwocie 800 zł została wręczona niezależnie od kwoty przekazanej w ramach wymiany walut.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie niezwykle wnikliwą i rzetelną ocenę zgromadzonych dowodów, zwłaszcza w postaci zeznań samych stron, dokonując ich szczegółowej konfrontacji, analizując wszystkie nieścisłości i wyprowadzając w konsekwencji w pełni trafne i przekonujące wnioski odnośnie tego, które z zeznań należało uznać za wiarygodne, którym zaś definitywnie należało odmówić wiary. Należy zauważyć, iż pozwana przedstawiła w swojej apelacji własną wersję zdarzeń, a w szczególności usiłowała przekonać, iż wysokość udzielonych pożyczek była niższa aniżeli ustalona przez Sąd pierwszej instancji. Skarżąca nie przedstawiła jednakże żadnych konkretnych zarzutów mogących podważyć ustalenia Sądu Rejonowego, a szczególności nie wykazała braku logiki tegoż Sądu w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami. Co więcej treść uzasadnienia apelacji wyraźnie wskazuje, iż pozwana w dalszym ciągu przedstawia twierdzenie wzajemnie sprzeczne, bowiem z jednej strony apelująca przyznała, że otrzymała pożyczkę w kwocie 2.500 zł, z drugiej zaś ze wskazanych przez nią poszczególnych kwot, jakie miała otrzymać od powodów, wynika kwota zdecydowanie wyższa, bowiem 3.400 zł.

W świetle powyższych uwag należało zatem uznać, iż apelacja pozwanej stanowi jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i z w pełni trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i z tych też względów nie mogła skutkować wydaniem korzystnego dla pozwanej rozstrzygnięcia uwzględniającego apelację w całości, czy nawet w części.

Z tych wszystkich względów, a także uwzględniając fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.